

Nalot na żałobników w Jemenie

10 października 2016

W sobotnim ataku na żałobników w stolicy Jemenu zginęło ponad 140 osób, a 525 zostało rannych. Według innych danych liczba ofiar śmiertelnych może wynieść nawet 213 osób. Powstańcy oskarżyli o dokonanie nalotu sunnicką koalicję, którą popierają Stany Zjednoczone. Po nalocie Biały Dom zapowiedział śledztwo w tej sprawie.[SN]

Świadkowie twierdzą, że przynajmniej trzy naloty uderzyły Gand Hall, jedną z największych aren w stolicy Jemenu. Żałobnicy zebrali się w celu udziału w pogrzebie ojca ministra spraw wewnętrznych Galał al-Rowaishana, który jest sojusznikiem byłego prezydenta Jemenu, Ali Abdullaha Saleha. Obecni byli wyżsi urzędnicy polityczni, wojskowi oraz setki cywilów.[ZNZ]

W stolicy Jemenu, Sanie, doszło do protestów przed biurem ONZ po sobotnim ataku na żałobników. Jak poinformowała telewizja Al Masirah, w marszu „Wulkan Gniewu” uczestniczyło „kilkadziesiąt tysięcy ludzi”. Protestujący przynieśli ze sobą flagi Jemenu i plakaty z hasłami potępiającymi działania Arabii Saudyjskiej. Przemawiający podczas demonstracji przedstawiciele powstańców Huti krytykowali beczynność organizacji międzynarodowych i wzywali do odwetu.[SN]

Z kolei były prezydent Jemenu Ali Abd Allah Salah otwarcie wezwał w niedzielę do ataku na Arabię Saudyjską. Apelował on do swych zwolenników, by mobilizowali siły przy granicy z Arabią Saudyjską w odwecie za sobotnie naloty. „Apeluję do sił zbrojnych i ludowych komitetów, by udały się na linię frontu przy granicy, aby pomścić nasze ofiary” – powiedział w niedzielę w wystąpieniu telewizyjnym. Abd Allah Salah, odsunięty od władzy w 2012 roku, cieszy się poparciem ruchu Huti, z którym walczy koalicja państw pod wodzą Arabii Saudyjskiej.[SN]

□Teheran uważa, że USA są współodpowiedzialne za tę tragedię. Sekretarz Najwyższej Rady Bezpieczeństwa Narodowego Iranu Ali Szamkani powiedział, że w naloce została użyta amerykańska broń, dlatego Waszyngton musi zostać pociągnięty do odpowiedzialności.[SN]

Organizacja Narodów Zjednoczonych „jednoznacznie potępiła” atak. Wezwano do rozpoczęcia dochodzenia, zgodnie z oświadczeniem Jamie McGoldrick, koordynatora humanitarnego w Jemenie. Administracja Obamy stoi przed problemem rosnącej krytyki za wspieranie kampanii powietrznej w Arabii Saudyjskiej. Organizacje odpowiedzialne za prawa człowieka również są przekonane, że Stany Zjednoczone ponoszą odpowiedzialność za śmierć ofiar.[ZNZ]

Autorstwo: Sputnik [SN], Scarlet [ZNZ]

Źródła: pl.SputnikNews.com [SN], ZmianyNaZiemi.pl [ZNZ]

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net